Oświadczenie złożone
przez senatora Aleksandra Szweda
na 61. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 czerwca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy

Historia saloniku VIP w Szpitalu Południowym w Warszawie brzmi jak żywcem wyjęta z PRL, tyle że zamiast sklepów za żółtymi firankami mamy dziś uprzywilejowaną ścieżkę w publicznej ochronie zdrowia dla wybranych osób związanych z Koalicją Obywatelską. W państwie demokratycznym nie powinno istnieć coś takiego jak medycyna dla swoich i medycyna dla reszty obywateli. To nie wygląda na incydent, ale na mechanizm, który wymaga jednoznacznego wyjaśnienia.

Dlatego kieruję do pani minister kilka zasadniczych pytań.

1. Ile przypadków funkcjonowania nieformalnych saloników VIP lub bezkolejkowej obsługi osób związanych z Koalicją Obywatelską wykryto w polskich szpitalach w latach 2024–2026?

2. Ilu przedstawicieli Koalicji Obywatelskiej korzystało z uprzywilejowanej ścieżki w Szpitalu Południowym?

3. Ilu pacjentów zostało obsłużonych później lub dłużej oczekiwało na pomoc w związku z obsługą osób uprzywilejowanych?

4. Czy ministerstwo przeprowadzi ogólnokrajową kontrolę takich praktyk w publicznej ochronie zdrowia?

Publiczna służba zdrowia nie może być systemem przywilejów zależnych od legitymacji politycznej. Obywatele mają prawo wiedzieć, czy państwowe szpitale leczą wszystkich na tych samych zasadach, czy jednak dzielą pacjentów na lepszych i resztę.

Aleksander Szwed